

Sygn. akt II Ca 922/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.)
Sędziowie:	SO Iwona Siuta SO Robert Bury
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 stycznia 2016 roku w S.

sprawy z powództwa **G. H.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w S. z dnia 3 lipca 2014 roku, sygn. akt I C 1544/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda G. H. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w S. kwotę 1 200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO Iwona Siuta SSO Małgorzata Grzesik SSO Robert Bury

Sygn. akt II Ca 922/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny oddalił powództwo G. H. przeciwko Skarbowi Państwa Aresztowi Śledczemu w S..

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

G. H. przebywał w Areszcie Śledczym w S. w okresach: 09.06.2003 r. – 10.02.2005 r., 18.05.2007 r. – 05.05.2009 r., 10.09.2009 – 29.04.2010 r. Od 19.07.2012 r. nadal odbywa tam karę pozbawienia wolności. W zamknięciu przebywał w wielu celach o różnej ilości osób i o różnym metrażu.

Po przybyciu do aresztu powód został poinformowany o przysługujących mu prawach i ciążących na nim obowiązkach, między innymi o obowiązku zgłaszania przelozonym wszelkich sytuacji stwarzających zagrożenie dla jego zdrowia i bezpieczeństwa osobistego oraz zdrowia i bezpieczeństwa osobistego innych osadzonych. Nadto miał on dostęp do przepisów prawa takich jak Kodeks karny wykonawczy, regulamin organizacyjno-porządkowy, regulamin ustalonego porządku wewnętrznego.

Powód kilkakrotnie podczas swojego pobytu zmieniał oddział. Podczas swojego drugiego pobytu w Areszcie Śledczym w S. tj. od 23.05.2007 r. do 21.01.2009 roku przebywał na oddziałach B-5, B-3, B-2 i B-4. Podczas swojego trzeciego pobytu w Areszcie Śledczym w S. tj. od 10.09.2009 r. do 20.04.2010 r. przebywał na oddziałach B-5, B-1 i B-3. Podczas swojego czwartego pobytu w Areszcie Śledczym w S. tj. od 20.08.2010 roku do 22.12.2011 r. przebywał na oddziałach B-5, B-1 i B-3 i B4. Podczas swojego piątego pobytu w Areszcie Śledczym w S. tj. od 19.07.2012 r. przebywał na oddziałach B-3 i B-4. Podczas kolejnych pobytów powód wielokrotnie zmieniał cele. Najmniejsza cela w jakiej przebywał (było to w okresie od 02.02.2011 r. do 16.02.2011 r.) miała metraż przypadający na jednego osadzonego w wielkości około 3,007 m². Za każdym razem po przeniesieniu był on informowany o możliwości zwracania się do przelozonych w sprawach osobistych oraz w związku z problemami mogącymi pojawić się trakcie pobytu w areszcie. Powód nie zgłaszał wówczas żadnych skarg ani próśb. Nie zgłaszał również problemów związanych ze stanem psychicznym czy problemów z adaptacją do warunków izolacji.

Powód odczuwał zagrożenie ze strony współosadzonych i w związku z tym zaliczany był do osób chronionych. Konsekwencją tego było osadzenie powoda w małych celach, celem odizolowania go od dużych grup osób mogących zagrozić jego bezpieczeństwu osobistemu. Powód jako osoba wymagająca szczególnej ochrony została umieszczona w celi monitorowanej celem zapewnienia mu bezpieczeństwa osobistego. Kamera monitoringu nie obejmowała toalety w celach.

W trakcie odbywania kary powód był konsultowany przez psychologa na wniosek wychowawcy. G. H. objęty był stałym i nieograniczonym kontaktem z psychologiem z uwagi na stan psychiczny i groźby odebrania sobie życia. Lekarz psychiatra zdiagnozował wówczas u powoda reakcję sytuacyjną związaną z charakterem popełnionego przestępstwa zabójstwa. Dalsze konsultacje nie wykazały u powoda tendencji samobójczych.

Powód najdłużej przebywał na oddziale B. Na oddziale tym w roku 2008 został przeprowadzony remont kąpoków sanitarnych polegający na ich kompletnym zabudowaniu i wstawieniu drzwi typu łazienkowego. Przed remontem kąpiki sanitarne obudowane były ścianką działową wysokości 150 cm, a przestrzeń powyżej tej ścianki jak i wejście do samego kąpika odgrudzone było kotarą. Kąpik sanitarny posiadał podstawowe wyposażenie oraz dostęp do ciepłej i ziemnej wody. Cele często bywały zabrudzone, co jednak wynikało ze stopnia eksploatacji pomieszczeń przez osoby tam osadzone. Do utrzymywania porządku w celach zobowiązane były osoby w nich przebywające. W tym celu wydawane były im odpowiednie środki czystości. Niekiedy zdarzały się przypadki wystąpienia wilgoci i grzyba na ścianach, jednakże po otrzymaniu odpowiedniego zgłoszenia od osadzonych administracja aresztu podejmowała odpowiednie środki zaradcze – stosowano środki grzybobójcze i zamalowywano ściany. Przy poważniejszych problemach przeprowadzano gruntowny remont celi. Analogicznie postępowano w razie wystąpienia pluskiew – w razie zgłoszenia tego faktu osoby zamieszkujące daną celę były z niej przenoszone, a sama cela - wraz z rzeczami należącymi do osadzonych, materacami, pościelą - poddawana była dezynfekcji oraz dezynsekcji.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji podniósł, iż powództwo okazało się niezasadne.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż treść pozwu powoda pozwala przyjąć, iż opierał on swoje roszczenie na podstawie art. 448 k.c. Wskazał, iż do przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. należą naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową oraz związek przyczynowy między tym czynem a szkodą niemajątkową spowodowaną naruszeniem dobra osobistego. Sąd zwrócił uwagę, iż charakter naruszonego dobra osobistego nie jest w art. 448 k.c. bliżej określony, co oznacza, że przepis ten ma zastosowanie w razie naruszenia wszelkich dóbr osobistych, zarówno wymienionych w art. 23, jak i tam niewymienionych, jednakże pod warunkiem, że korzystają one z ochrony prawa. Według Sądu I instancji prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie

należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie a zatem działania naruszające te dobra mogą rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. Sąd podkreślił przy tym, iż w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r., (III CZP 25/2011) przyjęto, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych, przy czym odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalono na podstawie zeznań świadków J. S., A. S., P. W., A. F., M. O., a także na podstawie akt osobowych osadzonego G. H., notatki D. Ewidencji Aresztu Śledczego w S. oraz dokumentacji z postępowania skargowego, znak DD/OP – 0510 – 19/10/S. Sąd wskazał, iż w całości uznał wiarygodność i moc dowodową zeznań J. S. i A. S., gdyż są to osoby zatrudnione na stanowiskach odpowiedzialnych za monitorowanie warunków w areszcie. Charakter pełnionych funkcji czyni z obydwu świadków osoby posiadające najobszerniejszą wiedzę dotyczącą sposobu działania aresztu śledczego, procedur tam panujących, w tym także procedur zgłaszania i usuwania wszelkich wynikłych problemów zgłaszanych przez osadzonych. Zeznania te korespondują ze sobą a sama treść w sposób obiektywny przedstawia obraz funkcjonowania Aresztu Śledczego w S.. Sąd I instancji podkreślił, iż opis warunków panujących w areszcie nie został przedstawiony w fałszywym świetle, ale uwzględnił specyfikę jaka panuje w miejscach skupisk osób osadzonych w warunkach izolacji więziennej i problemów z niej wynikających, takich jak zanieczyszczenia, przejściowe występowanie insektów czy zawilgoceń. Dodał, iż zarówno zeznania J. S. jak i A. S. zawierały opis procedur jakie są wdrażane natychmiastowo w razie zaistnienia któregośkolwiek z powyższych problemów.

Sąd Rejonowy uznał także za wiarygodne dokumenty w postaci akt osobowych osadzonego G. H., notatki D. Ewidencji Aresztu Śledczego w S. oraz dokumentacji z postępowania skargowego, znak DD/OP – 0510 – 19/10/S. Dokumenty te ze względu na swój urzędowy charakter nie budziły wątpliwości Sądu, że okoliczności w nich stwierdzone są zgodne z prawdą. Nadto, korespondowały one z zeznaniami J. S. i A. S..

Sąd I instancji jedynie częściowo uznał wiarygodność i moc dowodową zeznań P. W., A. F. i M. O.. Wskazał, iż opis warunków panujących w areszcie jest po części zgodny z ustalonym stanem faktycznym i ogranicza się jedynie do stwierdzenia istnienia zabrudzeń, wilgoci i pluskiew. Sąd stwierdził, iż w pozostałej części zeznania współosadzonych powoda pozbawione są logiki. Świadkowie, mający świadomość ciężącego na nich obowiązku utrzymania czystości w celach, wskazują, iż nikt nie sprzątał porozrzucanych śmieci. Nadto, jak mówią o występowaniu grzyba czy pluskiew nie wskazują na podejmowane czynności w tym kierunku ze strony administracji aresztu śledczego. Opis warunków panujących w areszcie jest zatem mocno subiektywny i przedstawiony w fałszywym świetle.

Sąd Rejonowy nie za wiarygodne zeznań strony powodowej. Zwrócił uwagę, iż zarzut przeludnienia w żaden sposób nie znajduje uzasadnienia w obliczu wykazanych wielkości metrażowych cel w jakich przebywał powód podczas odbywania kary pozbawienia wolności. Od roku 2007 żadna z cel nie miała mniejszego metrażu przypadającego na jednego osadzonego niż 3 m² przewidzianych w art. 110 § 2 k.k.w. Również pozostałe zarzuty dotyczące warunków panujących w areszcie śledczym nie znalazły oparcia w pozostałym materiale dowodowym, zwłaszcza w zgromadzonej dokumentacji dotyczącej odbywania kary pozbawienia wolności przez powoda. Przedstawiony przez niego obraz stanu cel i oddziału był wyolbrzymiony i nieprawdziwy. Sąd I instancji podkreślił, iż charakter miejsca izolacji więziennej, gdzie przebywa duże skupisko ludzi sprawia, że pewne problemy zwłaszcza z utrzymaniem czystości są trudne do uniknięcia. Tymczasem treść żądań powoda nie uwzględnia w żadnej mierze faktu, iż administracja Aresztu Śledczego w S. na bieżąco starała się likwidować powstałe uchybienia i problemy, a także nie brał on pod uwagę faktu, iż obowiązek utrzymania czystości w celach spoczywa na samych osadzonych – także na powodzie. Sąd zaznaczył, iż według wersji powoda administracja ignorowała jego zgłoszenia i skargi, podczas gdy w rzeczywistości powód, choć był wielokrotnie o takiej możliwości informowany, w czasie przebywania w areszcie śledczym nie składał żadnych uwag na piśmie, które mogłyby być rozpatrzone pozytywnie w drodze procedury przewidzianej dla danego oddziału. Dokumentacja osobowa wyraźnie wskazuje na to, że powód przenoszony do kolejnych oddziałów nie składał żadnych

wniosków czy uwag. W takim stanie rzeczy, Sąd Rejonowy uznał, iż jego niezadowolenie i skargi miały swoje źródło w jego bezkrytycznym stosunku do popełnionych przestępstw stwierdzonych prawomocnymi wyrokami karnymi.

Dokonując subsumcji dyspozycji przepisu art. 448 k.c. z ustalonym w sprawie stanem faktycznym Sąd I instancji w pierwszej kolejności odniósł się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez pełnomocnika strony pozwanej. Sąd zauważył, iż zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Podkreślił, iż roszczenia wynikające z czynów niedozwolonych ulegają przedawnieniu, jeżeli mają charakter majątkowy, jednakże do kategorii roszczeń majątkowych należy zaliczyć także roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Sąd Rejonowy dodał, iż powód w swoim pozwie domagał się zadośćuczynienia za czas, w którym przebywał w Areszcie Śledczym w S., tj. w okresach 09.06.2003 r. – 10.02.2005 r., 18.05.2007 r. – 05.05.2009 r., 10.09.2009 – 29.04.2010 r., a także od 19.07.2012 r. do dnia wniesienia pozwu, czyli do 12.11.2012 roku.

Sąd I instancji uznał, iż strona pozwana w swojej odpowiedzi na pozew dokonała skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia powoda. Z uwagi na powyższe, Sąd stwierdził, iż kwestię ewentualnej odpowiedzialności Skarbu Państwa za naruszenie dóbr osobistych powoda należało rozważyć jedynie w odniesieniu do okresu jego pobytu w Areszcie Śledczym od dnia 12 listopada 2009 r. do dnia 12 listopada 2012 r., gdyż roszczenia poprzedzające ten okres są przedawnione i jako takie zostały oddalone.

Jednocześnie Sąd Rejonowy podkreślił, iż niezależnie od podniesionego zarzutu przedawnienia, należy uznać, iż w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Sąd zwrócił uwagę, iż zgodnie z wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 października 2009 r., nr (...), O. przeciwko Polsce, sam fakt osadzenia skazanego w celi gdzie przypada na niego mniej niż 3 m² powierzchni stanowi wystarczającą przesłankę do stwierdzenia naruszenia art. 3 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. mówiącego o zakazie niehumanitarnego lub poniżającego karania. Sąd I instancji zaznaczył, iż powód podczas odbywania kary przebywał za każdym razem w celach większych niż 3 m² przypadające na jednego osadzonego, zatem w tym zakresie nie można mówić o naruszeniu jego dobra osobistego przez Areszt Śledczy w S.. Odnosząc się do pozostałych zarzutów zawartych w pozwie Sąd nadmienił, iż należało rozważyć czy i jakie dobro osobiste zostało naruszone przez działanie lub zaniechanie Skarbu Państwa. Wskazał, iż powód w swoim pozwie podnosił, że brak zamurowania kącika sanitarnego oraz umieszczenie kamery monitorującej w celi naruszało jego prawo do prywatności. Tymczasem jak wynika z zeznań A. S. od 2008 r. kąty sanitarne na oddziale B, gdzie powód przebywał najdłużej, przeszły remont polegający na kompletnym ich zabudowaniu i wstawieniu drzwi typu łazienkowego. Poza tym, nawet przed dokonaniem tego remontu, kąty sanitarne były oddzielone od pozostałej części celi ścianką działową, a powyżej niej kotarą. W ocenie Sądu Rejonowego również zarzut monitorowania w sytuacjach intymnych okazał się chybiony. Jak bowiem wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, kamera w celi nie obejmowała kąta sanitarnego lub obraz w tym miejscu był zaciemniony. Sąd podkreślił przy tym, iż umieszczenie kamery monitorującej na oddziale i w celi było w pełni legalne i konieczne z uwagi na zakwalifikowanie powoda do kategorii osadzonych chronionych. Zgodnie bowiem z art. 73a. k.k.w., zakłady karne mogą być monitorowane przez wewnętrzny system urządzeń rejestrujących obraz lub dźwięk, w tym przez system telewizji przemysłowej (§ 1). Monitorowanie, zapewniające możliwość obserwowania zachowania skazanego, można stosować w szczególności w celach mieszkalnych wraz z częścią przeznaczoną do celów sanitarno-higienicznych, w łazienkach, w pomieszczeniach wyznaczonych do widzeń, w miejscach zatrudnienia osadzonych, w ciągach komunikacyjnych, na placach spacerowych, a także do obserwacji terenu zakładu karnego na zewnątrz budynków, w tym linii ogrodzenia zewnętrznego (§ 2). Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż jak wynika z materiału dowodowego powód mógł się zapoznać z treścią zacytowanego powyżej przepisu i tym samym musiał godzić się na ograniczenie prawa do prywatności podczas odbywania kary pozbawienia wolności.

Odnosząc się do zarzutu złych warunków higienicznych na oddziale i w celi, Sąd Rejonowy rozważył, czy w tej mierze nie zostało naruszone lub narażone na naruszenie dobro osobiste powoda w postaci jego zdrowia. Podniósł, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarcza żadnych informacji odnośnie pogorszenia się stanu zdrowia G. H. lub innych współosadzonych. Sąd dodał, iż poinformowany o przewidzianym prawem (art. 108 §

2 k.k.w.) obowiązku zgłaszania przełożonym o wszelkich sytuacjach stwarzających zagrożenie dla jego zdrowia i bezpieczeństwa osobistego oraz zdrowia i bezpieczeństwa innych osadzonych, powód nie zgłaszał żadnych uwag ani skarg. Działanie administracji Aresztu Śledczego w S. w razie wystąpienia takich problemów jak zawilgocenie czy pluskwy było niezwłoczne, prawidłowe i przeprowadzone zgodnie z prawem. Sąd I instancji nadmienił, iż powód, opisując warunki w celach, posługuje się formą bezosobową - „było zabrudzone i nie sprzątnięte”. Nie bierze przy tym pod uwagę, że zabrudzeń tych dokonują sami zamieszkujący cele osadzeni, zaś do obowiązków osadzonych należy (zgodnie z art. 116 § 1 pkt 2 k.k.w.) przestrzeganie higieny osobistej i czystości pomieszczeń, w których przebywają. W tym celu osadzeni otrzymywali przynajmniej raz na miesiąc środki czystości. O obowiązku tym powód dobrze wiedział, gdyż sam dał temu wyraz w treści swojego przesłuchania na rozprawie w dniu 18.03.2014 r. Sąd zaznaczył, iż świadek P. W. podczas przesłuchania sam wskazywał, że narzucanych śmieci nikt nie sprzątał. Nie jest zaś prawidłowe i na miejscu wskazywanie, że zabrudzenie dokonane przez osadzonych powinna sprzątać administracja aresztu. Nie znalazły potwierdzenia również zarzuty braku dostępu do gazet, gdyż powód sam wskazał w swoim przesłuchaniu na rozprawie w dniu 18.03.2014 r., iż podczas pobytu w Areszcie Śledczym korzystał z biblioteki, w tym także czytał gazety. Niewątpliwie zatem zostało powodowi zapewnione, wynikające z art. 102 pkt 6 k.k.w., prawo w szczególności do korzystania z urządzeń i zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, radia, telewizji, książek i prasy.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. ma charakter uznaniowy i zależy od stwierdzenia i oceny konkretnych okoliczności sprawy a odmowa uwzględnienia takiego żądania musi być obiektywnie uzasadniona. Sąd podniósł, iż w niniejszej sprawie nie dopatrywał się żadnych nieprawidłowości, które mogłyby wskazywać na bezprawne działanie lub zaniechanie po stronie Aresztu Śledczego w S. reprezentującego Skarb Państwa, które w konsekwencji naruszyłyby jakiegokolwiek dobro osobiste powoda. Tym samym powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji zauważył, iż kara pozbawienia wolności ma cele wychowawcze i zapobiegawcze, a wymierzenie jej następuje zawsze w sytuacji kiedy żadna inna kara o charakterze wolnościowym tych celów by nie spełniła. Dodał, iż istotą kary izolacyjnej jest to, że powoduje ona pewne dolegliwości dla osób osadzonych, które przejawiają się w ograniczeniu praw i wolności wskazanych w art. 23 k.c. Granicę tego ograniczenia wyznacza prawo, m.in. Kodeks karny wykonawczy. Jedynie w przypadku przekroczenia norm prawnych przez państwo, możliwe jest domaganie się stosownego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd zaznaczył, iż powód wskazywał na „tragiczne i nieludzkie” warunki panujące w Areszcie Śledczym w S., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do konstatacji, iż w obecnych czasach wiele osób, które pracują i żyją z poszanowaniem porządku prawnego żyje w warunkach o wiele gorszych niż te, na jakie skarży się strona powodowa.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się powód, który w wywiedzionej apelacji, zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, iż wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, wielokrotnie zgłaszał administracji usterki oraz zabrudzenia w celi, jednak był ignorowany. Dodał, iż bardzo rzadko osadzeni otrzymywali środki czystości do sprząkania cel. Apelujący nadmienił, iż zgłaszał również przełożonym problemy dotyczące warunków odbywania kary. Między innymi przebywając w celi z kamerą podnosił, iż mu się to nie podoba i źle się w tej celi czuje, będąc cały czas zestresowany ze względu na kamerę, jednakże administracja nic z tym nie zrobiła.

Skarżący podkreślił, iż nieprawdą jest, że kamera nie obejmowała kącika sanitarnego albowiem jedna kamera obejmowała celę a druga kącik.

Odnośnie składania próśb i skarg dotyczących warunków skarżący wskazał, iż takie składał a nawet odbył w tym zakresie rozmowę z Dyrektorem. Według skarżącego Dyrektor poinformował go, że nie zostanie przeniesiony do innej celi i powinien wraz ze współosadzonymi swoją celę wysprzątać. Skarżący uznał, iż był on wykorzystywany i zmuszany do sprząkania po kimś, podczas gdy sprzątać powinna zatrudniona w tym celu osoba. Nadmienił, iż zawsze zostawiał po sobie porządek i nigdy nikt się na niego o to nie skarżył.

Ponadto skarżący zaznaczył, iż wbrew stanowisku Sądu Rejonowego jego pozew nie jest wyolbrzymiony a on sam jedynie opisał fakty jakie miały miejsce w pozwanym Areszcie Śledczym. Dodał, iż podtrzymuje zatem swoje żądania za okres, który nie uległ przedawnieniu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda w całości oraz zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i sprowadza się do gołosłownej polemiki z ustaleniami Sądu pierwszej instancji oraz poczynioną przez tenże Sąd oceną dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo i wnikliwie ustalił stan faktyczny, które to ustalenia Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, uznaje także za prawidłową wywiedzioną na ich podstawie ocenę prawną. Również analiza materiału dowodowego została przeprowadzona prawidłowo, zaś pisemne motywy rozstrzygnięcia wskazują, z jakich przyczyn część dowodów została uznana za wiarygodne, zaś pozostałym Sąd odmówił wiarygodności lub je pominął i w jakim zakresie.

Tym samym stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy nie postąpił wbrew ustanowionej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. zasadzie swobodnej oceny dowodów; nie przekroczył jej granic, dokonał właściwych i pełnych ustaleń faktycznych, prezentując w procesie wnioskowania logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym rozumowanie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Rejonowy uznał za skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia w zakresie roszczeń związanych z pobytem powoda w izolacji przed dniem 12 listopada 2009r. W myśl art. 117 § 1 i 2 k.c. roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Zgodnie zaś z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Skoro zatem powództwo w niniejszej sprawie zostało złożone w administracji zakładu karnego w dniu 12 listopada 2012r. i datę tą przyjmuje się jako moment złożenia w Sądzie, to nie ulega wątpliwości, że roszczenia majątkowe powoda związane z naruszeniem jego dóbr osobistych przed dniem 12 listopada 2009 r. uległy przedawnieniu.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów dotyczących zarzucanego naruszenia dóbr osobistych powoda po dniu 12 listopada 2009r. stwierdzić należy, że apelacja w tym zakresie nie może być uwzględniona. W istocie zarzuty powoda bowiem ograniczają się do zaprezentowania własnej – odmiennej od przyjętej przez Sąd – wersji zdarzeń, co ma charakter polemiki. Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń opartej na własnej ocenie, lecz konieczne jest przy tym posłużenie się argumentami wyłącznie jurydycznymi, które wskazałyby na konkretne aspekty oceny dowodów, którym uchybił Sąd Rejonowy.

Dodać tu jeszcze można, że o naruszeniu dobra osobistego nie można mówić w przypadku pewnych tylko uciążliwości lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, polegających na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2013 r., I ACa 178/13). Zgodnie z art. 448 zdanie pierwsze k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Także w tym świetle podkreślenia wymaga, że zasądzenie, na podstawie art. 448 kc, zadośćuczynienia w przypadku naruszenia dóbr osobistych jest fakultatywnym i musi być uzależnione od oceny całokształtu okoliczności sprawy. Sąd

nie ma, więc obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 listopada 2010 r., I ACa 841/10, LEX nr 756729).

Należy wskazać, że powód zasadniczo upatrywał naruszenia swoich dóbr osobistych z trzech powodów. W pierwszej kolejności uważał, że poniżano go i naruszano jego godność, albowiem nakazywano mu sprzątać celę po innych osobach, zaś zakład karny dopuszczał do zabrudzenia celi, osadzał go w celi z odpadami zgromadzonymi w kąciku sanitarnym. Słusznie jednak Sąd Rejonowy wskazał, że zarzuty te nie znalazły odzwierciedlenia w zebranych materiałach dowodowych. Co więcej, wskazać należy w tym zakresie, że zeznając przed Sądem sam powód wskazał, że „od 2008r., 2009r. jak siedzimy we trzech, czterech to każdy dostaje jakiś dzień i sprząta”. Wskazuje to, że osadzeni uzgodnili między sobą dni w których każdy z nich sprząta w celi. Zatem nie może być mowy o tym, aby powód czuł się urażony tym, że musi sprzątać odpadki pozostawione po współosadzonych w celi.

Jeżeli zaś chodzi o przeniesienie do niewysprzątej celi, to należy wskazać, iż powód nie wykazał aby ewentualne jednorazowe pozostawione śmieci po współosadzonych miało charakter naruszenia jego dobra osobistego w skali wymagającej zadośćuczynienia majątkowego.

Również rzekome naruszenie godności i stopień dotknięcia powoda opisywanym przezeń nieładem jawi się jako mocno przesadzony, gdy uwzględni się informacje wynikające z akt osobopoznawczych, a związanych z warunkami w jakich przed osadzeniem powód zamieszkiwał (k. 136 akt sprawy). Kurator wskazał, że w miejscu zamieszkania powoda odcięto prąd i gaz z powodu nie uiszczania rachunków, mieszkanie było zaniedbane, wręcz zapuszczone, wymagało remontu i odmalowania, wyposażone skromnie, umeblowane starymi kilkudziesięcioletnimi meblami, wc znajdowało się na zewnątrz budynku. Odnosząc się do tych okoliczności należy stwierdzić, że przed osadzeniem powód zamieszkiwał w lokalu o bardzo niskim standardzie, w znacznym stopniu zabrudzonym, zatem niższy standard zajmowanego lokalu nie była dla niego sytuacją nieznaną.

Opisywane przez powoda blendy w oknach cel mieszkalnych wychodzących na ulicę, zostały zamontowane na zewnętrznej ścianie budynku dla zapobieżenia nielegalnemu kontaktowaniu się tymczasowo aresztowanych z osobami postronnymi. W okresie upałów przebywanie w jakichkolwiek pomieszczeniach nasłonecznionych i nieklimatyzowanych jest uciążliwe, jednakże nie sposób przypisać mu charakteru naruszenia dóbr osobistych.

W kwestii zarzutu powoda przebywania w celi o zbyt małym metrażu – poniżej 3 m² prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że od roku 2007 wszystkie cele w których przebywał powód spełniały warunki metrażowe określone w art. 110 § 2 kkw. Informacje te Sąd słusznie ustalił na podstawie akt osobopoznawczych powoda, jak również materiałów wyjaśniających z postępowania skargowego. Przeciwwstawianie tym źródłom dowodowym twierdzeń powoda jawi się jako niewystarczające do poważania słuszności, tychże ustaleń faktycznych. Powód nie wskazał żadnych konkretnych zarzutów podważających wiarygodność dowodu w postaci precyzyjnej notatki D. Ewidencji Aresztu Śledczego opisującej warunki zaludnienia cel, w których przebywał powód.

W dalszej kolejności niezasadnie powód kwestionował ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy w zakresie uznania, że nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez objęcie monitoringiem kącików sanitarnych. Przeprowadzone dowody wykazały, że kąciki sanitarne w pawilonie B w którym od 2008r. przebywał powód zostały wyremontowane i zabudowane do pełnej wysokości w czerwcu 2008r. zatem jeszcze w okresie objętym przedawnieniem w niniejszej sprawie. Należy przy tym zwrócić uwagę, że monitorowanie osadzonego w celi odbywało się w oparciu o przepisy Kodeksu karnego wykonawczego, który taką możliwość dopuszcza wobec osób o statusie „chronionej” przyznanym na możliwe zagrożenie bezpieczeństwa takiej osoby w trakcie pobytu w izolacji. Powód taką kategorię miał przyznaną w związku ze zgłaszanym zagrożeniem bezpieczeństwa, jak również werbalizowanymi skłonnościami suicydalnymi. Ponadto ustalono, że kamery są ustawione tak, że nie jest możliwe obserwowanie skazanego podczas gdy korzysta on z toalety znajdującej się w celi. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał za wiarygodne zeznania świadków J. S. i A. S.. Powód w żadnym zakresie nie wskazał okoliczności podważających wiarygodność tych zeznań. Nie wykazał też żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie.

Nie potwierdziły się również zarzuty jakoby w czasie pobytu osadzonego w celi administracja Aresztu Śledczego bagatelizowała zgłaszanie przez osadzonego występowania pluskiew w celi. Przesłuchani w sprawie świadkowie w postaci współosadzonych powoda wskazywali na występowanie tego problemu z różnym nasileniem (np. A. F. wskazał, że ten problem go w ogóle nie dotyczył, a cela była „jedną z lepszych”). Świadczyli ponadto, aby powód w sposób szczególnie istotny skarżył się na stan techniczny celi czy z tego powodu zgłaszał dolegliwości. Problem pluskiew pojawiał się w Areszcie Śledczym w S. również ze względu na nie przestrzeganie higieny przez niektórych osadzonych, jak i zawilgacanie cel przez osadzonych. Istotne jednak w sprawie jest to, że administracji jednostki penitencjarnej podejmowała właściwe i adekwatne do potrzeb działania mające zlikwidować problem pluskiew. Przesłuchani funkcjonariusze aresztu śledczego w osobach J. S. i A. S. wskazali, że niezwłocznie po zgłoszeniu przez osadzonych problemy z pluskami podejmowane były środki zaradcze. Cela była wysiedlana, rzeczy osadzonych, pościel, materace i koce oddawane były do dezynfekcji lub pralni zewnętrznej. Wykonywano również działania zmierzające do usunięcia wilgoci oraz grzybów. Twierdzenia powoda, że jedynie pryskano cele wodą nie zostały przez niego w żadnym zakresie udowodnione i jako gołosłowne nie mogły podważyć prawidłowego stanowiska Sądu Rejonowego. Podobnie zresztą jak twierdzenia dotyczące występowania w celach wilgoci i grzybów nie zostały przez niego udowodnione w skali naruszającej jego dobra osobiste.

Należy zauważyć, że orzeczenie wobec powoda środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, a następnie kary bezwzględnej pozbawienia wolności, a także warunki ich odbywania, są naturalną konsekwencją przestępczej przeszłości powoda i stanowią element polityki karnej w postaci prewencji indywidualnej (odstraszającej sankcji za popełnienie czynu zabronionego). Osadzenie powoda w Areszcie Śledczym (najpierw jako tymczasowo aresztowanego, a następnie skazanego), było w sposób immanentny związane z licznymi ograniczeniami i niedogodnościami.

Wymaga też podkreślenia, że obowiązkiem Skarbu Państwa - jako podmiotu odpowiedzialnego za realizację polityki penitencjarnej jest zapewnienie osadzonym jedynie ustawowo określonych standardów (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 marca 2013 r., I ACa 1212/12, LEX nr 1305965). Ten poziom został w przedmiotowej sprawie zachowany, zaś wszelkie zastrzeżenia zgłaszane przez powoda spotykały się z właściwą reakcją administracji.

Zdaniem Sądu Okręgowego, poziom uciążliwości związanych z przebywaniem powoda w Areszcie Śledczym w S. nie osiągnął takiego poziomu, aby miał prowadzić do poniżenia powoda, czy naruszenia jego godności. Za poniżające uznaje się traktowanie z premedytacją, mające na celu wywołanie poczucia strachu, cierpienia, niższości. Tymczasem działaniom pozwanego nie towarzyszył zamiar poniżenia i upokorzenia powoda. Jak już wyżej wskazano, surowość warunków, rygory, niedogodności i ograniczenia są naturalne i wpisane zarówno w pozbawienie wolności jak i tymczasowe aresztowanie.

Powód mimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) nie wykazał jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu związanego z zachowaniami przypisywanymi pozwanemu.

Sąd Okręgowy podziela dominujące w judykaturze poglądy, iż o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytym w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych. Nie narusza godności osadzonego przebywanie w celach wymagających remontu, jeśli wynika to z ogólnej trudnej sytuacji materialnej jednostki penitencjarnej, obejmującej wiele osób w niej osadzonych.

Nie może również ująć z pola widzenia okoliczność, że poziom życia znacznej części obywateli Polski (bezrobotnych, emerytów, rencistów, osób przewlekle chorych) nie jest wysoki, a Państwo Polskie z uwagi na stan finansów publicznych nie jest w stanie zapewnić im godziwych warunków życia, mimo że niejednokrotnie pracowali przez wiele lat. Sprzeczne z zasadami współżycia społecznego byłoby domaganie się od tego Państwa, by zapewniało wyższy standard życia osobom, które odbywają karę pozbawienia wolności za czyny sprzeczne z prawem, niż uczciwym obywatelom, którzy nigdy nie weszli w konflikt z prawem - zwłaszcza, że koszt utrzymania osadzonych w całości spoczywa na podatnikach, podczas gdy pozostali obywatele swoją pracą zapewniali Państwu dochody, chociażby

płacąc podatki. Poziom polskich zakładów karnych jest pochodną poziomu zamożności Państwa Polskiego (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11, LEX nr 1211994 oraz 20 grudnia 2010 r., IV CSK 449/10, niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 kwietnia 2013 r., I ACa 1238/12, LEX nr 1306054).

Reasumując stwierdzić należy, że żaden z powołanych przez powoda argumentów uzasadniających zgłoszone żądanie nie potwierdził się w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Natomiast subiektywna dezaprobata powoda wobec warunków bytowych nie mogła stanowić skutecznego uzasadnienia wytoczonego powództwa, jak i następnie środka odwoławczego.

Mając powyższe na uwadze, uznając podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty jedynie za wyraz głoślowej polemiki powoda z niekorzystnym dla niego rozstrzygnięciem, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

SSO Iwona Siuta SSO Małgorzata Grzesik SSO Robert Bury